



Poznań, dnia 27.11.2019

Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Recenzja rozprawy doktorskiej
magister Aleksandry Rzyskiej

„Reprezentacje uniwersytetu w dyskursie prasowym”

Promotor: prof. dr hab. Helena Ostrowicka,

Promotor pomocniczy: dr Dominik Chomik

Praca doktorska Pani magister Aleksandry Rzyskiej podejmuje bardzo ważny problem naukowy, w perspektywie mających obecnie w Polsce rekonstrukcji społecznych funkcji i społecznych wizerunków uniwersytetu i kontrowersji wokół nowego ustawodawstwa.

Już na wstępie mojej recenzji pragnę postawić tezę, iż jest to praca merytorycznie bardzo dobra i spełniająca wszystkie kryteria dysertacji doktorskiej. Akceptuję przy tym przyjęte przez mgr Aleksandrę Rzyską założenia teoretyczne i metodologiczne, a także pozytywnie oceniam sposób prowadzonych przez nią w doktoracie narracji oraz sposobów argumentacji. Stwierdzam też, że zrealizowała ona założone cele badawcze i uzyskała konkretne, ważne rezultaty analityczne. Potwierdziła również swoje kompetencje do prowadzenia dyskursu naukowego. Bez wątplenia, doktorat ten z dużym powodzeniem łapie „diagnostyczną kamerą” reprezentacje uniwersytetu w dyskursie prasowym, a wielokontekstowy obraz, który czytelnik uzyskuje, jest zarówno bardzo przekonujący jak i interesujący.

Doktorat mgr Aleksandry Rzyskiej (ss. 236) składa się ze wstępu, pięciu zasadniczych rozdziałów, podsumowania, fragmentu zatytułowanego „Zamiast zakończenia (...), bibliografii, netografii, noty edytorskiej, spisów materiałów empirycznych, tale i wykresów oraz streszczeń. Struktura dysertacji jest przejrzysta, poszczególne rozdziały i podrozdziały wynikają jeden z drugiego, tworząc logiczną całość.

We wstępie Autorka w sposób rzeczowy prezentuje pole problemowe doktoratu i jasno uzasadnia sformułowanie tematu; definiując w sposób bardzo jednoznaczny preferowane przez siebie naukowe podejście w ramach społecznego konstruktywizmu. Dwa pierwsze fragmenty rozdziału pierwszego, noszącego tytuł „Uzasadnienie pedagogicznych badań dyskursu” umieścić można w ramach socjologii nauki i wiedzy, w kontekście tożsamości tej dyscypliny jaką jest pedagogika. Są to teksty napisane znakomicie - stanowią modelowe wręcz „rozprawki naukowe”. Już tutaj Autorka jawi się jako naukowiec o bardzo pogłębionej świadomości teoretycznej i metodologicznej, potrafiący myśleć w sposób oryginalny i samodzielny. Również i kolejne trzy podrozdziały, poświęcone edukacyjnym kontekstom dyskursu publicznego, medialnego i prasowego stoją na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Dowodzą one zarówno erudycji Autorki, jak i jej zdolności do konstruowania bardzo uzasadnionej naukowo narracji.

Podobnie wysoką ocenę wydają drugiemu rozdziałowi pracy „Naukowe badania i dyskursy o szkolnictwie wyższym”. Jestem pod dużym wrażeniem „naukowej lekkości” z jaką mgr Aleksandra Rzyska konstruuje swoje pogłębione narracje, swobodnie poruszając się po podejmowanych problemach, konfrontując podejścia i stanowiska. Mamy tutaj do czynienia wręcz z tekstem „meta-analitycznym” (przy czym dowodzącym, że – jak to właśnie czyni Autorka w swoim doktoracie – „sama pedagogika wyzwoliła się z owego sztywnego gorsetu redukcji obszarów jej potencjalnego badawczego zainteresowania”). Autorka w sposób

bardzo zasadny pokazuje przy tym nie tylko ten przedmiot badań pedagogicznych, jakim jest uniwersytet, ale także różnego typu opozycje, dynamiki i napięcia, występujące w tekstach (i poglądach) badaczy. Aleksandra Rzyska pisze przy tym, iż nie pretenduje do tego, aby „uniwersalizować ważność swojego projektu”, eksponuje też swoją świadomość, że jako badaczka jest „nieuchronnie zakładnikiem sporu, na mocy samego aktu podjęcia problematyki badawczej z tak skonfliktowanego obszaru, jakim są badania nad szkolnictwem wyższym” (s. 53). I te między innymi zdania świadczą o bardzo skryzalizowanej tożsamości badawczej Autorki, dowodzą bowiem, iż jest świadoma, że jej własne badania, analizy i interpretacje stanowią społeczną konstrukcję, uwikłaną - aby użyć kategorii Michela Foucaulta - w relacje wiedzy/władzy.

Przekonująco Aleksandra Rzyska wprowadza w tym rozdziale – poprzez rekonstrukcję idei w reprezentatywnych tekstach naukowych - kategorię „analizy ramowej”. Zawarte w drugim rozdziale narracje Aleksandry Rzyskiej świadczą jak najlepiej zarówno o jej dojrzałości intelektualnej, jak i zdolności do prowadzenia zasadnie ustrukturyzowanego i logicznego dyskursu naukowego. W rozdziale tym też, podobnie jak i w całej pracy Autorka zachowuje przywoływaną przez Nią zasadę „trzeźwego sceptycyzmu” (s. 73).

Treść, konstrukcja i narracja trzeciego rozdziału pracy „Ramy, ramowanie i analiza (ramo)wania – podstawy teoretyczne” potwierdzają zdolności mgr Aleksandry Rzyskiej w zakresie dokonywania naukowej analizy i syntezy oraz erudycji i umiejętności swobodnego poruszania się poprzez jasno wyselekcjonowane pola problemowe, przy zachowaniu – jak to ujmuje Autorka „ostrożności myśli i języka”. Autorka przekonująco (i interdyscyplinarnie) wyprowadza genezę i ewolucję pojęcia „frame” i „framing”, rekonstruuje studia nad badaniem życia publicznego i bardzo zasadnie przedstawia „implikacje dla badań własnych” oraz umieszcza ramowanie dyskursu publicznego w kontekście edukacyjnym. Rozdział

ten, wprowadzający kolejne pojęcia i kategorie teoretyczne pracy oceniam bardzo wysoko.

W rozdziale czwartym doktoratu Autorka przedstawia podstawy metodologiczne badań własnych. Jest to fragment pod każdym względem bardzo dobrze napisany, stanowiący znakomite wprowadzenie i uzasadnienie dla przeprowadzonych przez Autorkę badań. Pani mgr Aleksandra Rzyska podkreśla tutaj raz jeszcze swoją identyfikację z paradygmatem konstruktywistycznym i w niezwykle ciekawy sposób przedstawia konsekwencje takiego stanowiska. I w tym przypadku dojrzałość analiz Autorki nie podlega żadnym dyskusji; zarówno jeśli chodzi o wyznaczenie celu przedmiotu badań i problematyki badawczej, jak i skonstruowany model analityczny oraz „konstruowanie korpusu materiałów empirycznych”. Przyjęte w tym rozdziale przez doktorantkę metody badawcze i opisane procedury badawcze spełniają wszystkie kryteria poprawności naukowej, dając duże możliwości w zakresie wielokontekstowej analizy tytułowego problemu pracy.

W rozdziale piątym pracy, najobszerniejszym przedstawione są rezultaty badań własnych. Magister Aleksandra Rzyska znakomicie radzi sobie zarówno z ogromnym materiałem badawczym, jak i tekstem. Narracje Autorki są tutaj bardzo szczegółowe, systematyczna i rzetelne, a jednocześnie bardzo ciekawe.

W swoich „konstrukcjach analitycznych” bardzo konsekwentnie przy tym wykorzystuje ona wprowadzone uprzednio założenia teoretyczne i metodologiczne. Część badawcza jest więc logicznie i w pogłębiony sposób „skorelowana” z rozdziałami wstępnymi. Uzyskany przy tym obraz reprezentacji uniwersytetu w prasie jest bardzo przekonujący, a przy tym „wielowariantowy”. Wysoko oceniam również podsumowanie oraz końcowy fragment poświęcony edukacji medialnej.

Nie mam uwag krytycznych wobec tego doktoratu, stoi na wysokim poziomie, posiada swoją bardzo konsekwentną „logikę wewnętrzną”, jest bardzo dobrze napisany. Ciekawiłoby mnie jedynie (nie jest to zarzut, ale wyłącznie rezultat moich własnych preferencji teoretycznych), w jaki sposób można by do – analizy tytułowego problemu – wykorzystać kategorię normalizacji czy wiedzy/władzy Michela Foucaulta, teorię Johna Fiske „oddolnego nadawania znaczeń” w trakcie odbioru przekazów prasowych, czy podobną w swoich konsekwencjach teorię Stuarta Halla kodowania/dekodowania tekstów kulturowych (dominujące/negocjacyjne/opozycyjne).

W drugiej części recenzji pragnę stwierdzić z pełnym przekonaniem, iż recenzowana rozprawa doktorska stoi na bardzo wysokim poziomie merytorycznym – i to (powtórzę po raz kolejny) zarówno w kontekście przyjętych przez Autorkę założeń teoretycznych i metodologicznych, sposobu przeprowadzenia badań, narracji oraz argumentacji, jak i konkretnych rezultatów analitycznych (praca jest też znakomicie przygotowana w swoim kontekście edytorskim). Magister Aleksandra Rzyska jawi się w niej jako wszechstronnie wykształcony dojrzały młody naukowiec, który samodzielnie i w interdyscyplinarny sposób potrafi rozwiązać podjęty przez siebie problem badawczy, który bardzo swobodnie porusza się po poszczególnych – wchodzących w zakres doktoratu – zagadnieniach; wreszcie, który potrafi komunikatywnie i precyzyjnie wyrażać swoje myśli i przedstawiać swoje linie argumentacji. Przygotowanie teoretyczne i metodologiczne oraz zdolność do konstruowania naukowej narracji mgr Aleksandry Rzyskiej spełniają wszystkie akademickie standardy. Dodam, że literatura wykorzystywana przez Autorkę jest bardzo reprezentatywna dla podjętego problemu i znakomicie przez nią wykorzystana a wszystkie analizy i interpretacje umieszczone są w wyznaczonej przez tytułowy problem logice pracy.

W swojej pracy Autorka recenzowanego doktoratu skutecznie unika wchodzenia w rolę „wszystko-wiedzącego” metanarratora czy moralisty, który „wie lepiej”. Doktorat pozbawiony jest jakiegokolwiek normatywizmu czy podejścia „esencjalistycznego”. Narracje mgr Aleksandry Rzyskiej są zawsze otwarte, dając czytelnikowi możliwość dokonania własnych interpretacji omawianych zagadnień.

Pragnę też dodać, że doktorat mgr Aleksandry Rzyskiej wpisuje się w ciągle trwającą debatę o kształt pedagogiki polskiej; debatę w której wyłoniły się dwa podejścia. Zwolennicy pierwszego z nich niestety ciągle „wyznaczają granice” – próbując decydować, co do pedagogiki „należy”, a co należy z niej wykluczyć. Przedstawiciele drugiego podejścia nie zajmują się „walką o miedzę” – nieustannie poszerzają pole problemowe pedagogiki i swobodnie korzystają z dorobku socjologii, nauk o kulturze, psychologii czy politologii. Dysertacja doktorska mgr Aleksandry Rzyskiej wpisuje się bez wątpienia w to drugie, akceptowane przeze mnie stanowisko.

W konkluzji stwierdzam z pełnym przekonaniem, że problem badawczy postawiony przez doktorantkę jest wartościowym problemem naukowym. Autorka recenzowanego doktoratu rozwiązała go samodzielnie i zgodnie z obowiązującymi we współczesnej nauce regułami. Jej praca doktorska stoi na bardzo dobrym poziomie merytorycznym. Jest to oryginalne dzieło, które stanowi niezaprzeczalny wkład Aleksandry Rzyskiej w wybrane przez nią pole problemowe. Rozprawa dowodzi też bardzo wysokiej ogólnej wiedzy teoretycznej Autorki, zarówno w zakresie pedagogiki, jak i szeroko rozumianych nauk społecznych.

Stawiam więc wniosek o dopuszczenie mgr Aleksandry Rzyskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego i do publicznej obrony. Z uwagi na wysoki poziom pracy doktorskiej stawiam również wniosek o jej wyróżnienie i opublikowanie w formie książkowej.

PROREKTOR

Zbyszko Melosik
prof. dr hab. Zbyszko Melosik